

Ayon Audio to austriacka wytwórnia działająca od 1999 roku. Powstała z inicjatywy Gerharda Hirta, który wcześniej (od 1993) współpracował z firmą AVVT, prowadzoną przez znanego w audiofilskim świecie Alesę Vaica. Vaic produkował lampy, które Hirt wykorzystywał w swoich wzmacniaczach.

Jacek Kłos

Konsultacja techniczna:
Andrzej Marków

A detailed photograph of the Ayon Crossfire PA vacuum tube amplifier. The device is a high-end, silver-faced tube amp. It features several large, clear glass vacuum tubes, including a prominent 6X4PS rectifier tube and several 6AS6 audio tubes. The chassis is dark with various components like capacitors and resistors visible. The Ayon logo is printed in red on the bottom right of the front panel. The lighting is dramatic, with blue and red highlights.

Współczesny SET Ayon Crossfire PA

Alesa Vaic Vacuum Technology miała bogatą historię budowania lamp o wysokiej mocy. Zasłynęła m.in. wznowieniem w 1999 roku produkcji triody 2A3; w wersji z siatkową anodą uzyskano z niej aż 18 W. W siatkową anodę wyposażono także triodę 300B, uzyskując 22-28 W, zależnie od wykonania. Pomimo licznych osiągnięć, w 2001 fabryka zbankrutowała. Hirt wykupił wtedy część udziałów. Wcześniej zakład był własnością Tesli i zatrudniał wysoko wykwalifikowany personel. Właściciel Ayona postanowił więc kontynu-

Katalog

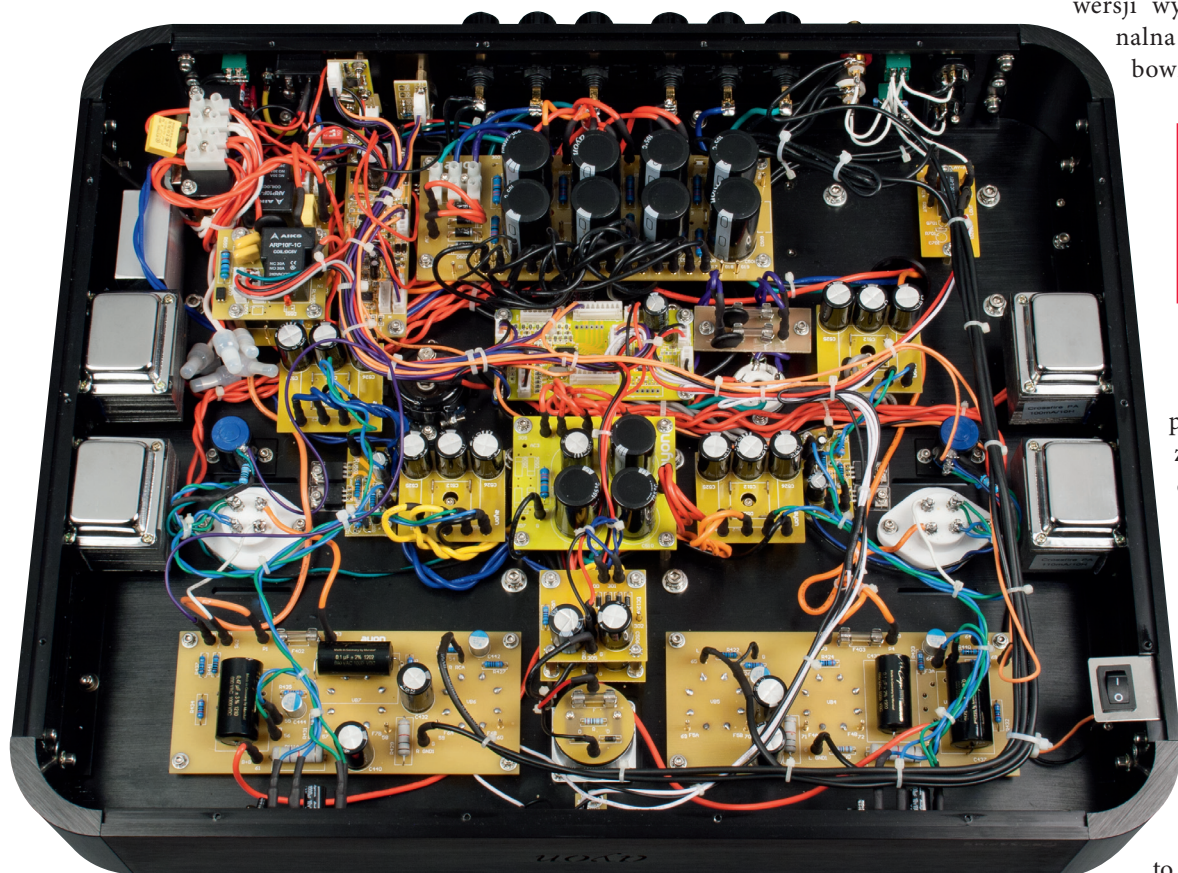
Katalog Ayona jest imponujący. W audiofilskim świecie funkcjonuje nawet powiedzenie, że weekend, w którym Gerhard nie wymyśli nowego urządzenia albo przynajmniej nie wprowadzi usprawnień do istniejącego, jest weekendem straconym. Jak w każdym żarcie, i w tym jest ziarno prawdy, bo firma oferuje urządzenia praktycznie każdego typu – od źródeł, przez wzmacniacze, aż do kolumn. Jest tego kilkadziesiąt modeli, poczynając od wyższej półki, a na high-endzie pełnej krwi kończąc. Do tego dochodzi pełna

jest szczególnie przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, mimo wysokiej ceny cieszy się popularnością wśród nabywców. Po drugie, jest najtańszym wzmacniaczem wyposażonym w lampę AA 62B.

AA 62B

AA 62B to lampa nie byle jaka, bo bardzo mocna i uniwersalna. Konstrukcją nawiązuje do legendarnej Western Electric 300B. Podobnie jak pierwowzór, jest bezpośrednio żarzoną triodą, ale o znacznie większych gabarytach. Uzyskiwana moc przekracza 30 W, więc można ją określić mianem wersji wyczynowej. Oryginalna 300B rozwijała bowiem około 8 W.

Część sygnałowa zajmuje dwie małe płytki. Reszta to zasilanie, zasilanie i... zasilanie.



ować produkcję, a z czasem pokusił się o przystosowanie kilku typów lamp do własnych potrzeb.

Ten model sprawdza się do dziś. Wytwarzane w czeskiej Pradze triody z oznaczeniem AA powstają wyłącznie z myślą o montażu we wzmacniaczach Ayona. Nie są dostępne ani dla hobbystów, ani dla innych wytwórców. Oczywiście, zakład wytwarza także inne lampy, bo z samej produkcji dla Ayona by się nie utrzymał, niemniej kilka typów jest zarezerwowanych dla austriackiej manufaktury i powstaje pod czujnym okiem Gerharda.

oferta kolumn marki Lumen White, której Ayon Audio jest właścicielem. Jeżeli tylko budżet na to pozwoli, z urządzeń austriackiej firmy bez trudu da się zbudować okazały i satysfakcjonujący brzmieniowo system.

Trzon katalogu stanowią urządzenia wzmacniające sygnał – preampy, końcówki mocy i wzmacniacze zintegrowane. Ayon bryluje w technice próżniowej, półprzewodnikom powierzając funkcje pomocnicze. Crossfire występuje w dwóch wersjach – jako integra, aktualnie pod nazwą Crossfire III, oraz końcówka mocy Crossfire PA. Model ten

Wysoką moc lampy uzyskuje się przy zastosowaniu katody o dużej wydajności prądowej i anody przystosowanej do pracy w wysokiej temperaturze. AA 62B wyposażono w bardzo dużą bańkę, która jest około półtora raza większa od stosowanej w 300B. Oznacza to, że zmieszczą się w niej większe elektrody. Katoda jest żarzona bezpośrednio. Wykonano ją w formie spiralnie skręconych drutów o relatywnie dużej średnicy. Oryginalna 300B zawierała jedynie cztery, AA 62B ma ich aż osiem. Wyraźnie większa jest też anoda, chłodzona szerokimi żebrami, które pełnią funkcję radiatora. Zwiększono w ten sposób powierzchnię odprowadzającą ciepło. Dodatkowe blaszki chłodzą również siatkę pierwszą.

Bańkę, która mieści całą tę konstrukcję, wykonano z odpornego na wysokie temperatury szkła laboratoryjnego. Nie jest to działanie na wyrost, bowiem temperatura wewnątrz może się

gać 1200 stopni Celsjusza. W miejscu, w którym emisja ciepła jest największa, lampa robi się pękata, co dodatkowo zmniejsza naprężenia.

W bańce znajdują się trzy pierścienie geteru – dwa na dole i jeden na górze. Pomagają utrzymać próżnię, niezbędną do prawidłowej pracy. W tym samym celu anodę pokrywa się warstwą cyrkonu, pochłaniającego ewentualne zanieczyszczenia, emitowane, kiedy lampa jest mocno rozgrzana.

Podstawa jest ceramiczna, a wyprowadzenia – grube i złożone. Koncepcyjnie trioda AA 62B jest osadzona w najlepszej lampowej tradycji, ale

co najmniej 10 lat. W wielu przypadkach klienci użytkują ją nawet przez 15 lat i nic złego się nie dzieje. Żywotność wydłuża układ opóźnionego załączania napięcia anodowego oraz kontroli prądu spoczynkowego. Sekwencja startowa trwa około minuty i dopiero po tym czasie wzmacniacz jest gotowy do pracy.

Ayon udziela dwuletniej gwarancji na lampy własnej produkcji (na pozostałe obowiązuje trzymiesięczna). Co więcej, przez pierwszych sześć lat triody mocy nie muszą być wymieniane parami. Gdyby jedna uległa awarii, wystarczy zastąpić ją sprawną, a fir-

AA 82B, która ma dysponować mocą około 40 W. Jeżeli wejdzie do produkcji, to z pewnością znajdzie zastosowanie w nowym modelu wzmacniacza. Może się okazać łakomym kąskiem dla melomanów ceniących brzmienie triody SE, ale nie dysponujących kolumnami o wysokiej skuteczności. Zamiast jednak wybiegać daleko w przyszłość, skoncentrujmy się na Crossfierce PA, zwłaszcza że jego 30 W na kanał to także nie przelewki.

Pozostałe lampy

W austriackim wzmacniaczu wykorzystano łącznie dziewięć lamp, z czego osiem to sygnałowe. Dziewięć – General Electric 5U4G – to pros-



Wspomnieliśmy o zasilaniu? Dwa transformatory – większy dla napięcia anodowego, nieco mniejszy do żarzenia. Prostownicza lampa 5U4G i duży kondensator to tylko filtr preampu i drivera. Tylko...

ownik dostarczający napięcie sekcji niskopoziomowej. Na wejściu i w przedwzmacniaczu pracują pentody 6SJ7 (oryginalne oznaczenie radzieckie: 6Ž8), po dwie w każdym kanale. To NOS-y (New Old Stock – fabrycznie nowe, ze starych zapasów), wyprodukowane w marcu 1983 roku w Nowosy-

w wykonaniu widać wpływ współczesnego myślenia i zastosowanie wytrzymałych materiałów.

Wspomniałem wcześniej, że mocna odmiana 300B oferuje ponad 30 W przy niskim poziomie zniekształceń. Jednocześnie producent deklaruje, że powinna bezawaryjnie pracować przez

mowy układ regulacji auto-fixed-bias sparuje ją z używaną.

Podobnie jak dwie inne triody mocy – AA 32B i AA 52B – AA 62B znajdziemy tylko we wzmacniaczach Ayona. Jest ona najmocniejsza z całej trójki, choć wkrótce może się to zmienić. Gerhard Hirt pracuje nad jeszcze potężniejszą

birsku. Charakteryzują się niewielkim wzmocnieniem i relatywnie wysoką mocą, rzędu 2,5 W. Ich konstrukcja sięga końca lat 40. XX wieku. 6SJ7 zamknięto w nietypowych bańkach z czarnego metalu, dzięki czemu lepiej odprowadzają ciepło. Sprawdzają się w układach wzmocnienia małych częstotliwości ze względu na niski przy-

dźwięk i przyjemne brzmienie. Nie mikrofonują.

Jako driver wybrano nowoczesne podwójne triody 6N30, sygnowane przez Electro-Harmoniksa. To długowieczne lampy o dużym wzmacnieniu, rzędu 40, z siatkami napinanymi. We wzmacniaczu Ayona każda 6N30 steruje jedną triodą mocy.

Budowa

Crossfire PA to solidna i starannie wykonana konstrukcja. Obudowę skrócono z płyt szrotkowego i anodowanego na czarno aluminium. Warto podkreślić, że w procesie barwienia aluminium uzyskano głęboką czerń, co tworzy efektowny kontrast z chromowanymi kapsułami transformatorów.

Profile o grubości 12 mm pochodzą z Węgier, Słowenii i Austrii. Także w Austrii odbywa się montaż. Profile 8-mm, używane w mniejszych wzmacniaczach i odtwarzaczach CD, Ayon wytwarza w należącej do niego fabryce, zlokalizowanej na pograniczu Chin i Hongkongu. Dzięki temu obniża koszt produkcji, a jednocześnie jest w stanie oferować wysoką jakość w rozsądnej cenie.

Końcówka mocy Ayona nie wygląda spartańsko, ale udało się uniknąć przesady. Na przedniej ścianie znalazło się tylko dyskretnie podświetlane logo firmy oraz grawerowana nazwa modelu (bez dopiska PA). Włącznik zasilania umieszczono z boku, pod spodem. Dzięki temu zachowano prosty, a za-

razem elegancki front, nie pogarszając funkcjonalności.

Tylna ścianka mieści dwa wejścia liniowe: RCA i XLR. Rola tego drugiego sprowadza się do rozszerzenia funkcjonalności; wzmacniacz po prostu da się podłączyć i tak, i tak. Technicznego uzasadnienia montażu XLR-ów nie ma, ponieważ obsadzone są tylko dwa piny z trzech – sygnał

i masa. W tej sytuacji najlepiej korzystać z dobrych łączówek RCA. Wejście zbalansowane zamontowano tylko dla wygody użytkownika. Nie należy się jednak spodziewać poprawy dźwięku, ponieważ ani przez centymetr wewnątrz urządzenia sygnał nie jest prowadzony symetrycznie.

Wejście, do którego podłączamy sygnał, należy wybrać dwupoziomym



Polaryzacja zasilania oznaczona kontrolką. Odłączenie masy i wybierak lampy mocy, potrzebny przy regulacji biasu. Odczepy dla kolumn 4- i 8-omowych. Wyjściowe transformatory E-I – zalewane i ekranowane.

Wygodne terminale głośnikowe WBT NextGen. Wejścia RCA szeroko rozstawione i solidne. XLR-y głównie dla ozdoby.

przełącznikiem. Drugim pstryczkiem obniżymy wzmacnienie o 6 dB. Może się przydać w sytuacji, kiedy dysponujemy wysokoefektywnymi kolumnami i nawet przy niewielkim wychyleniu potencjometru dźwięk narasta zbyt szybko.

Pozostałe przełączniki służą do wyboru lampy mocy, której bias będziemy regulować, oraz do odłączenia masy w przypadku, kiedy w głośnikach słychać przydźwięk. Jeżeli nic złego się nie dzieje, zostawiamy przełącznik w spokoju.

Crossfire PA będzie poprawnie współpracował z szeroką gamą kolumn. Z transformatorów wyprowadzono odczepy dla impedancji nominalnej 4 i 8 omów. Terminale WBT NextGen czytelnie oznaczono kolorowymi pierścieniami. Przyjmują widełki i banany; nie można podłączyć gołych kabli. Oprócz lamp na zewnątrz widać cztery duże kapsuły, tłoczone z blachy stalowej. Dwie z nich kryją transformatory wyjściowe, kolejne dwie – zasilające – osobne dla napięcia anodowego i żarzenia. Wszystkie trafia to wysokiej klasy konstrukcje typu E-I – ekranowane i zalewane specjalnie dobieraną, ponoć bardzo kosztowną żywicą. Jest jeszcze jedna, wyraźnie mniejsza kapsuła. To



obudowa dużego kondensatora elektrolitycznego, który wraz z lampą prostowniczą 5U4G przygotowuje napięcie dla przedwzmacniacza.

Wnętrze

Widok otwartego Crossfiera PA w pierwszej chwili wywołuje zdziwienie. Gerhard Hirt deklaruje się jako zwolennik prostej i jak najkrótszej ścieżki sygnału. Tymczasem we wzmacniaczu aż się roi od płytek i podzespołów. Dopiero kiedy przyjrzymy się bliżej, okazuje się, że tak naprawdę cały tor dźwiękowy zmieścił się na dwóch niewielkich laminatach. Reszta to bardzo rozbudowane układy zasilania i kontroli parametrów pracy.

Konstruktor kierował się założeniem, że lampy mają działać w optymalnych warunkach, tak by czarować słuchacza brzmieniem i nie dawać mu powodu do zmartwień zbyt szybkim zużyciem ani awariami. Długa sekwencja startowa to nie tylko czas potrzebny do załączenia napięcia anodowego z opóźnieniem, kiedy katoda jest już wstępnie nagrzana. To również kontrola

w przypadku wzmacniacza zintegrowanego, to trzecia i jak dotąd najbardziej dopracowana generacja. Prostownik sekcji mocy jest półprzewodnikowy i znajduje się na tej samej płycie co filtr anodowy. Ten drugi

ników tam, gdzie są przydatne, ale znajdują się one zawsze poza torem sygnałowym. Firma wykorzystuje je do stabilizowania napięcia, realizacji opóźnień i zabezpieczania, ale żeby pozwolić im wzmacniać sygnał – co to, to nie.



i ewentualna korekta prądu spoczynkowego lamp mocy, a także sprawdzanie poprawności działania wzmacniacza. W trakcie uruchamiania podświetlenie logo miga, natomiast na stałe świeci kontrolka „mute” na górnej ścianie. Kiedy wszystko działa poprawnie, logo jest podświetlone stale, a dioda gaśnie. Wtedy też załącza się wejście i wzmacniacz jest gotowy do pracy.

Większość wnętrza Crossfiera PA zajmują obwody zasilacza. Podobnie jak

Wskaźnik przydatny do ustawiania prądu spoczynkowego lamp mocy.

zbudowano z ośmiu kondensatorów 220 $\mu\text{F}/400\text{ V}$, sygnowanych logiem Ayona. Zabezpieczono je opornikami 330 k Ω . Do wygładzenia tętnień sieci energetycznej wykorzystano także dławiki 4 H/200 mA – po dwa na kanał. Sześć kolejnych kondensatorów 4700 $\mu\text{F}/16\text{ V}$ wygładza napięcie żarzenia. Ayon nie stroni od półprzewod-

Przedwzmacniacz na radzieckich NOS-ach z fabryki w Nowosybirsku. Data produkcji: marzec 1983. Sterująca to EH 6N30.

Crossfire PA nie stanowi wyjątku od tej reguły.

W czasie całego testu, do którego odsłuchy trwały trzy tygodnie, Ayon Crossfire PA sprawował się wzorowo. Nic nie brumiło ani nie szumiło. Nie pojawił się przydźwięk ani choćby jeden cichy trzask. Ayon był cichy jak śmierć. Wykonywał sekwencje załączania, odzywały się dwa przekaźniki i to była cała „oprawa dźwiękowa” jego pracy. Nawet kiedy przyłożyło się ucho do kolumny, nie było słycać szumu. Większość tranzystorów daje jakieś oznaki życia, a Crossfire PA – nic. Jedyne, co wychyciłem, to charakterystyczny odgłos zwiastujący nadejście połączenia komórkowego. Znak, że lampy mocy mikrofonują. Poza tym wzmacniacz działał tak bezgłośnie, że gdyby nie wyświetlacz i żarzące się lampy, nie sposób byłoby się zorientować, że jest włączony.

Konfiguracja

W teście Crossfire PA pracował najpierw podłączony bezpośrednio do

chario



Zestaw
kolumny Lynx
+ standy w cenie*

3990 zł

cena bez promocji
5680 zł

Hand
made
in Italy

Wzmacniacz dedykowany

Heed AUDIO

Obelisk Si

www.heedaudio.pl



* Zimowa oferta ważna
do wyczerpania zapasów

www.chario.pl

OBELISK Si

Seria GX



Air200

Seria Silver



Air100

Seria BX



MinxGOv2



Przy zakupie głośników MONITOR AUDIO:

Seria BX (BX5 lub BX6) - Cambridge Audio MINX GOv2 - **GRATIS!**

Seria SILVER (SILVER 6, 8 lub 10) - Cambridge Audio AIR 100 - **GRATIS!**

Seria GX (GX200 lub GX300) - Cambridge Audio AIR 200 - **GRATIS!**

airDAC

ARCAM

PRZYWRACA MUZYKĘ I FILMY DO ŻYCIA

Dodaj airDAC do jakiegokolwiek systemu i ciesz się bezprzewodowym przesyłem muzyki w niedostępnej dotychczas jakości!

Cechy szczególne:

- wejścia cyfrowe: elektryczne RCA i optyczne TOSLINK
- rozdzielczość przetwornika: 24 bity/192 kHz
- wysokiej klasy wyjście analogowe
- wyjście cyfrowe S/PDIF
- układy elektroniczne klasy high-end
- stylowa, aluminiowa obudowa

regulowanego wyjścia odtwarzacza Accuphase DP-700, a następnie do najnowszego przedwzmacniacza Ayon Auris. W obu przypadkach zasilają kolumny Avalon Transcendent. Sygnał płynął przez łączówki Kondo KSL-LPz i Acrolink 7N-DA2090 oraz głośnikowe Acrolinki 7N-S8000. Zasilanie filtrował

czegoś technicznie dalekiego od ideału, ale zdolnego oczarować w muzyce wokalne i kameralne. Trioda SE to liczne ograniczenia, ale też uodździelski śpiew, który zaprasza do innego świata. Słucha się jej ze świadomością zaokrąglenia basu, ocieplenia średnicy i niedoboru mocy, ale i tak chce się smakować brzmienie wokali i cieszyć bogactwem mikrodynamiczności. Rozdźwięk pomiędzy tym, co podpowiada umysł, a tym, co dyktuje serce, wydaje się głęboki, ale nie wywołuje dyskomfortu. Wiemy, co będzie złe, ale i tak cieszymy się muzyką. I tylko czasem przez głowę przemknie myśl, jak by to było, gdyby połączyć tę magię z elastycznością tranzystora. Ale przecież się nie da...

Na pewno?

Crossfire PA skusił mnie mocą. Jak na single-ended z pojedynczą triodą w stopniu końcowym to wyjątkowo wydajna konstrukcja. Można było mieć nadzieję na prawidłową współpracę z Avalonami. Transcendenty nie są przesadnie wymagające w stosunku do towarzyszącej elektroniki, niemniej efektywność 88 dB/W każe zachować minimum rozsądku. Osem watów z 300B mogłoby ich nie poruszyć, ale 30?

Powinno działać.

W trakcie pisania recenzji okazało się, że całe te podchody i rozterki były zbędne. Kiedy korespondowaliśmy z Gerhardem Hirtem na temat Crossfiera, stwierdził, że jeden z jego wymagających niemieckich klientów zwrócił się do niego o opinię na temat połączenia tego modelu z Avalonami Eidolon. Jako że Gerhard dystrybuował kiedyś w Austrii kolumny amerykańskiej firmy, dobrze znał i Eidolony, i ich apetyt na prąd. Działając wbrew własnemu interesowi, wyraził obawę o kompatybilność takiego zestawienia i polecił zastąpić Crossfiera o wiele mocniejszym wzmacniaczem. Klient odezwał

się po kilku miesiącach. Nie poszedł za radą Gerharda i sprawdził Ayona w swoim systemie. Okazało się, że takiego dźwięku szukał od ponad dwóch lat. Napisał, że bez wahania kupił Crossfiera i od tamtej pory nie może się oderwać od słuchania. Eidolony zaś w końcu pracują w odpowiednim dla nich towarzystwie.

Potrąfię to sobie wyobrazić. Właściwie nie muszę, bo z Transcendentami Crossfire PA zagrał przepięknie, niejako przy okazji zaprzeczając stereotypom na temat niedomagań triody SE.

Wzmacniacz Ayona brzmi wyjątkowo czysto i przejrzysto. Dźwięk jest wolny od technicznego nalotu (co w przypadku SET-a nie dziwi), ale też szczegółowy i swobodny. Crossfire PA wyraźnie różnicuje każdą zmianę w systemie. Brzmi tak neutralnie, że bez problemu dało się zauważyć, co wniósł przedwzmacniacz Auris, a nawet – co się stało po zastąpieniu jednego kondycjonera zasilającego innym. Transparentność tej końcówki budzi uznanie, a przy okazji ułatwia porównywanie urządzeń.

Sterowany bezpośrednio Accuphase'em DP-700 Ayon zagrał szczuplejszą średnicą i chłodniejszą barwą. Scena była szersza, ale miałyby się apetyt na lepiej zarysowaną głębię. Z przedwzmacniaczem Auris dźwięk się nasycił i wypełnił. Przybyło lepiej wtopionych w tło szczegółów. Scena skupiła się nieco bliżej centrum, za to głębia uległa wyraźnej poprawie. Niekwestionowaną korzyścią z dołączenia przedwzmacniacza była pełnia brzmienia od samego początku skali. Nie trzeba było słuchać głośno, żeby uzyskać gładkość konturów i płynność wykończenia. Z końcówką sterowaną bezpośrednio z CD ta sztuka się nie udała. Przy cichym słuchaniu można było obserwować poszarpane krawędzie, będące zapewne wynikiem ograniczenia rozdzielczości przez cyfrową regulację siły głosu w CD. Na dłuższą metę to zjawisko przeszkadza i docelowo lepiej użytkownika końcówkę z firmowym preampem. Zwłaszcza że oba komponenty bardzo dobrze do siebie pasują.

Crossfire PA to wzmacniacz przejrzysty i detaliczny, a przy tym niezmiernie kulturalny. Barwa nie wpada w rozjaśnienie ani nie kłuje w uszy bez uzasadnienia. Nawet trąbka z tłumikiem, choć brzmi realistycznie, nie



Ayon Crossfire PA to najtańszy wzmacniacz z triodą AA 62B.

Gigawatt PC-1 EVO, a przesyłały przewody Acrolink 6N-PC6100 i Gigawatt LS-1 MkII. Sprzęt stał na stolikach Sroka i StandArt STO MkII. Dodatkowo końcówkę mocy izolowały od drgań podkładki Symposium Acoustics Ultra Padz.

System grał w 16,5-metrowym pokoju, delikatnie zaadaptowanym akustycznie.

Wrażenia odsłuchowe

Naszło mnie na single-ended. Taka słabość, raz na kilka lat. Posłuchać

wywołuje dyskomfortu. Fortepianowy formant dodaje szczypty przyjemnej ostrości, ale gładkość i kultura pozostają. Konstruktorowi udało się uchwycić proporcję pomiędzy przejrzystością a spójnością. Crossfire PA pokazuje maksimum detali, ale nie przekracza granicy, za którą nie miałyby się w co wtopić. Nie gra jaskrawo. Otrzymujemy morze informacji o różnico-

że nie zaniedbuje także skrajów pasma. Nie są zaokrąglone czy nadmierne ocieplone, ale wyraziste, obecne w spektrum i precyzyjne. Największą niespodzianką sprawia bas, bo o ile dobrą górę pasma z triody da się uzyskać relatywnie łatwo, o tyle dobry dół wydaje się zadaniem dla cudotwórcy. Ayonowi się udało. Trioda mocy i transformatory muszą być naprawdę dobre,

pasma w jego wykonaniu jest urzekający, mimo że wcale nie przesłodzony, a ciepła dodano tylko do smaku. Także w tym zakresie wzmacniacz stawia na naturalność, a stroni od podbarwień. Stara się pozostać maksymalnie wierny oryginałowi i dba o to, by nie uronić najcichszego niuanse.

Dynamika w skali mikro to znów naturalny atut triody. Ze skalą makro bywa różnie, bo czasem zwyczajnie brakuje mocy. Crossfire PA mocy ma pod dostatkiem i potrafi z niej zrobić użytek. Oczywiście, jeśli zechcemy nagle służyć duży salon, przyda się wsparcie skutecznych głośników, ale w normalnym pokoju o powierzchni rzędu 25-30 m² końcówka powinna sobie poradzić bez problemu. W 16,5 m² udało mi się ani razu dojść do końca skali w odtwarzaczu, nie mówiąc o przedwzmacniaczu. Crossfire dysponuje zapasem watów, co przekłada się na swobodę prezentacji. Gra żywo, energetycznie i nie boi się spiętrzeń ani mocnych impulsów. Nawet kiedy słuchamy głośno, w barwie nie słychać zniekształceń, a rysunek sceny się nie zamazuje. Ayon panuje nad sygnałem, wyraźnie pokazuje kontrasty; nie wybiera drogi na skróty. Jest żywy, dynamiczny i potrafi grać z rozmachem. Trudno mu cokolwiek zarzucić, bo daje wyjątkową przyjemność ze słuchania.



Trioda AA 62B w stopniu mocy. Piękny przykład współczesnego SET-a, zbudowanego z szacunkiem dla tradycji.

wanym natężeniu, dzięki czemu nasz obraz muzyki staje się kompletny i wyraźny. Jednocześnie słuchamy w pełni zrelaksowani i cieszymy się harmonią dźwięku. Żaden podzakres nie odrywa się od reszty; nie żyje własnym życiem.

Ayon przedstawia muzykę pełną niuansów i kontrastów, nie doprowadzając do przesytu. Przekaz jest atrakcyjny i wielobarwny; miast nużyć, zaciekawia nawet po wielu godzinach.

W jednej z wiadomości Gerhard stwierdził, że dźwięk Crossfiera uzależnia. Po trzech tygodniach słuchania bardzo chciałbym zaprzeczyć, ale już za późno. Przed zakupem tej końcówki powstrzymuje mnie tylko przekonanie, że potrzebuję do pracy elastycznego tranzystora. Gdyby nie to, Ayon zostałby u mnie na dłużej. Zwłaszcza

skoro pokazują tak masywne, a jednocześnie zebrane niskie tony. Zazwyczaj bas z SET-a, jeżeli w ogóle występuje, to jest pluszowy i okrągły. Głębokość nie musi stanowić problemu, ale zaznaczenie konturów i utrzymanie wysokich natężeń w ciągłych dźwiękach – już tak. Crossfire generuje mocne, energetyczne niskie częstotliwości, których ilość i zasięg są w pełni satysfakcjonujące. Można jeszcze lepiej i monobloki Marka Levinsona czy końcówka Soulution to pokażą, ale nie w tym rzecz. Crossfire brzmi tak pełnopasmo, że nie pozostawia niedosytu. Nie wymaga też stosowania taryfy ulgowej i dodawania w każdym zdaniu: „jak na lampę”, „jak na triodę SE”. On po prostu gra równo i usprawiedliwienia są tu zbędne.

Podobnie jak czytelnikowi tej recenzji zbędny jest opis średnicy pasma. Triodowe wzmacniacze SE z niej słyną i to właśnie ona wywołuje u odbiorców żywsze bicie serc. Poddają się jej czarowi i wybaczą niedociągnięcia. Ayonowi niczego wybaczać nie trzeba. Środek

Konkluzja

Ayon Crossfire PA to zalety triody SE bez jej wad. To, co pokazał z Avalonami Transcendent, zapamiętam na długo. Piękny dźwięk, piękna synergia. Słuchając go, bawiłem się jak dziecko. Teraz pozostaję pod dorosłym wrażeniem.

Ayon Crossfire PA

Cena: 49900 zł

Dane techniczne:

Stopień końcowy:	T (AA 62B)/SE
Moc:	30 W
Odczepy dla kolumn:	4, 8 Ω
Pasma przenoszenia:	8 Hz – 35 kHz (-0 dB)
Sygnal/szum:	98 dB (pełna moc)
Wejścia liniowe:	RCA, XLR
Impedancja wejściowa:	100 kΩ
Wymiary (w/s/g):	25/52/42 cm
Masa:	45 kg

Ocena:

Brzmienie: hi-end

PF-2

filtrująca listwa zasilająca
dla wymagających...

SIXMOONS.com, styczeń 2011

"Była wyraźnie lepsza. PF-2 dała lepszą rozdzielczość. Tutaj Polska listwa była jednoznacznie lepsza. Powróć do GigaWatta podbił dokładność i definicję (...) teraz miłośnicy HiFi mogą dodać GigaWatta w XXI wieku. Brawo!"

AUDIOSTEREO.pl, wrzesień 2010

"Im dłużej stuchałem PF-2, tym więcej szacunku nabierałem do tej konstrukcji. Zastanawiam się jak ująć to, że listwa kosztująca niemalże tyle, co niektóre kondycjonery konkurencji, wprowadza zmiany porównywalne do wymiany kabli głośnikowych za ładnych parę tysięcy. I to na plus."

AUDIO-VIDEO, luty 2010

"(...) przede wszystkim jest to listwa, która nie zepsuje brzmienia podłączonego systemu. Nie spowoduje kompresji dynamiki, nie osłabi basu."

AKCESORIUM AUDIO 2009/2010

HI-FI I MUZYKA, styczeń 2010

"(...) nie byliśmy przygotowani na taki przeskok jakościowy. To już wyższa szkoła jazdy - rozgałęziacz, który nie tylko nie psuje dźwięku, ale wręcz go poprawia. Postęp można zaobserwować w dziedzinie dynamiki i przejrzystości."

NAGRODA ROKU 2010

AUDIODROM, październik 2009

"PF-2 to jedyne takie urządzenie - przynajmniej dla moich uszu - które podnosi jakość systemu audio o jeden poziom bez jakichkolwiek zauważalnych działań ubocznych."

HI-FI I MUZYKA, maj 2009

"PF-2 porządkuje dźwięk niemal tak, jakby to za jej sprawą pojawiały się przed nami instrumenty. Bez ostrości, wywlekania szczegółów, udowodnienia czegoś na siłę."

AUDIO-VIDEO, luty 2009

"PF-2 jest zdecydowanie bardziej przezroczysta (również zyskuje na podłączeniu lepszej sieciówki), dokładniej i prężniej oddaje bas i w ogóle nie sprawia, że w brzmieniu pojawia się jakakolwiek kompresja."

REKOMENDACJA AUDIO-VIDEO

HIGH FIDELITY No.56, grudzień 2008

"Listwa sieciowa dla wymagających. Skromna powłoka kryje pomysł pozwalający systemowi audio pokazać na co go stać."

BEST PRODUCT 2008 HIGH FIDELITY

HIGH FIDELITY ONLINE No.47, marzec 2008

"Lepiej więc nie próbować, dopóki nie będziemy przygotowani na taki wydatek. Nie ma negatywnego wpływu na dynamikę, niczego nie ogranicza, a nawet, dzięki pełnemu przekazowi, pozwala na mocniejsze granie niż ze zwykłą listwą."

HI-FI CHOICE, luty 2008

"W przypadku PF-2 dostrzegliśmy znaczną poprawę obrazu na telewizorze LCD. (...) wyświetlany obraz na zwykłym 50 Hz ekranie stał się prawie tak płynny, jak byśmy mieli do czynienia z jego odpowiednikiem pracującym w trybie 100 Hz."

NAJLEPSZY ZAKUP HI-FI CHOICE



Punkty sprzedaży: **BIALYSTOK** - RMS.pl, ul. Handlowa 7, tel. 85 747 97 50, **BIELSKO-BIAŁA** - Top-Audio, ul. Cynirska 11, tel./fax 33 816 50 62, **BYDGOSZCZ** - Audio Connect, ul. Pomorska 15, tel. 52 341 12 49, **CZĘSTOCHOWA** - Delta-Audio, al. NMP 3, tel. 34 368 05 88, **GDĄŃSK** - Albatros, ul. Bora Komorowskiego 22, tel./fax 58 553 80 94, **GDYNIA** - Albatros, ul. Wójta Radłkiego 29/35, tel. 58 661 25 71, **KRAKÓW** - Audiotrend, al. Pokoju 82, tel. 12 686 10 15, **KWIDZYN** - Hi Fi Ja i Ty, ul. Polna 7A, tel. 513 79 56 09, **ŁÓDŹ** - Best-Audio, ul. Traugutta 25, tel. 42 633 38 57, **OLSZTYN** - Loco, ul. Dworcowa 35, tel./fax 89 534 53 17, **PABIANICE** - Q21, ul. Reymonta 12, tel./fax 42 213 01 66, **POZNAŃ** - Hi End Corner, ul. Szewska 18A, tel./fax 61 855 10 80, **RYBNIK** - Uniwex, ul. Żorska 14, tel. 32 422 89 23, **RZESZÓW** - Linia Dźwięku, ul. Lewakowskiego 6a, tel. 508 89 85 89, **SZCZECIN** - Audiofil, ul. Wyszyńskiego 4, tel./fax 91 488 91 22, **WARSZAWA** - Audio Forte, ul. Rejtana 7/9, tel./fax 22 646 69 99, **WEJHEROWO** - Akkus, ul. Rzeźnicka 12H, tel. 58 677 91 92

Gigawatt

biuro handlowe: ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1, 95-100 Zgierz, tel./fax 42 715 01 53, tel. 504 183 445, 603 443 740, info@gigawatt.pl, www.gigawatt.pl